



Aktywność Kanady w Indo-Pacyfiku – konsekwencje dla NATO

Paweł Markiewicz

Rząd Justina Trudeau dąży do zwiększenia wpływu Kanady na bezpieczeństwo w Indo-Pacyfiku w celu zmniejszenia ryzyka wybuchu kryzysu, który mógłby m.in. zagrozić kanadyjskim interesom gospodarczym. Zaangażowanie Kanady w regionie wzmocni jej pozycję jako kluczowego sojusznika USA. Odbywa się to jednak kosztem aktywności i uwagi w Europie, co stoi w sprzeczności z jej deklaracjami na forum NATO.

W sierpniu br. Kanada wysłała dwa dodatkowe fregaty na obszar Indo-Pacyfiku, gdzie do tej pory regularnie pojawiała się tylko jedna fregata raketowa. Jeden z okrętów (HCMS Ottawa) będzie przez pięć miesięcy przebywał w Azji Południowo-Wschodniej, natomiast drugi (HCMS Vancouver) w Azji Północno-Wschodniej, gdzie ma m.in. wziąć udział w misji ONZ monitorowania sankcji nałożonych na Koreę Północną. Zwiększenie aktywności wojskowej w regionie to efekt przyjęcia pod koniec 2022 r. strategii wobec Indo-Pacyfiku (Canada's Indo-Pacific Strategy – CIPS). Celem regionalnej polityki jest wzmocnienie bezpieczeństwa Kanady w obliczu nasilających się zagrożeń ze strony Chin we współpracy z partnerami i sojusznikami w zakresie militarnym, gospodarczym, energetycznym i społecznym.

Zagrożenia ze strony Chin. Strategia określa Kanadę jako „państwo Pacyfiku”, które dąży do współtworzenia „pokoju, prosperującego i zrównoważonego” regionu. Jego stabilność jest kluczowa dla Kanady m.in. ze względu na jej interesy gospodarcze. W Indo-Pacyfiku znajduje się czterech z dziesięciu głównych partnerów handlowych Kanady: Chiny, Japonia, Korea Płd. i Wietnam. Kanada jest też jednym z pięciu głównych eksporterów produktów rolno-spożywczych na świecie, a 55% jej eksportu jest skierowane do Indo-Pacyfiku. Kanada swoje bezpieczeństwo opiera przede wszystkim na bliskim [sojuszu z USA](#), dlatego próbuje też dostosować swoją strategię do [strategii amerykańskiej](#), która uznaje Chiny za największe zagrożenie dla porządku międzynarodowego.

Kanadyjska strategia określa ChRL jako „mocarstwo szkodzące” (*disruptive power*). Interesom Kanady zagrażają

[próby przejęcia przez Chiny](#) kontroli nad Morzem Południowochińskim, a także rosące ryzyko [chińskiej agresji na Tajwan](#), która mogłaby doprowadzić do zablokowania morskich szlaków komunikacyjnych. Chiny nasilają też agresywne działania w sąsiedztwie Kanady oraz bezpośrednio wobec niej. W ub.r. kanadyjska marynarka wojenna odkryła chińskie boje obserwacyjne w kanadyjskich wodach arktycznych. W lutym br. [chińskie balony wywiadowcze](#) naruszyły przestrzeń powietrzną Kanady i USA. Na kanadyjską percepcję zagrożeń wpływa także [współpraca wojskowa ChRL z Rosją](#), obejmująca m.in. ćwiczenia wojskowe w arktycznych wodach północnego Pacyfiku (w wrześniu ub.r. i sierpniu br.). Kanadyjskie służby wywiadowcze obwiniają ChRL o prowadzenie działań hybrydowych, m.in. o charakterze dezinformacyjnym wobec parlamentarzystów federalnych, w tym podczas wyborów federalnych w 2021 r. Większość Kanadyjczyków (69%) postrzega agresywną politykę Chin jako zagrożenie dla kanadyjskiego bezpieczeństwa.

Równowaga między Pacyfikiem i Atlantykiem. Kanada zamierza wzmocnić [współpracę gospodarczą głównie z państwami ASEAN-u](#) m.in. poprzez porozumienia o wolnym handlu. Chce także zwiększyć odporność łańcuchów dostaw na skutki ewentualnego kryzysu bezpieczeństwa w regionie. Kanada jest także jednym z pięciu państw (razem z USA, Wielką Brytanią, Australią i Nową Zelandią) tworzących format tzw. pięciorga oczu (Five Eyes), który zakłada ścisłą współpracę wywiadowczą. Niemniej Trudeau zapowiedział, że Kanada zamierza blisko współpracować z członkami [partnerstwa AUKUS](#) m.in. w zakresie wymiany wywiadowczej i rozwoju technologii zaawansowanej (np. AI). Ma to służyć

zwiększaniu zdolności do reagowania na zagrożenia w Indo-Pacyfiku. Priorytetem w regionie jest zacieśnianie współpracy z [Japonią](#) i [Koreą Południową](#), które mają kluczowe znaczenie dla ochrony morskich szlaków komunikacyjnych na północnym Pacyfiku, kluczowych dla kanadyjskiego bezpieczeństwa. Działania te ma wspierać większa aktywność militarna w regionie, którą może zapewnić marynarka wojenna.

Na realizację CIPS rząd przeznaczył 1,7 mld dol., z tego 530 mln dol. na zwiększenie zdolności sił zbrojnych do działania w Indo-Pacyfiku. 70% tych środków jest przeznaczonych na zwiększenie aktywności fregat rakietowych (klasa Halifax) w Indo-Pacyfiku, które biorą m.in. udział w operacjach ochrony morskich szlaków komunikacyjnych (FONOP) w Cieśninie Tajwańskiej. Ich modernizacja jest jednym z [największych wyzwań dla polityki obronnej Kanady](#). Kanada posiada 12 przestarzałych fregat rakietowych (w wieku 30–40 lat), z czego jedynie 6 może prowadzić działania operacyjne. Konieczność zwiększenia obecności w Indo-Pacyfiku spowodowała, że w marcu br. po raz pierwszy od 2014 r. ani jeden kanadyjski okręt wojenny nie był obecny w Europie. Długoterminowa strategia obronna rządu liberałów z 2017 r. przewidywała zastąpienie fregat 15 nowymi okrętami do 2025 r., jednak ich produkcja została opóźniona co najmniej do 2030 r. Wzrost zagrożeń ze strony Rosji i Chin m.in. w Arktyce może też wymagać znacznego wzmocnienia kanadyjskiej floty okrętów podwodnych. Kanada posiada 4 takie okręty, ale niektóre szacunki wskazują, że powinna dysponować 12 okrętami – po 6 do działania na Atlantyku i Pacyfiku. Taka inwestycja kosztowałaby co najmniej 44,2 mld dol. 51% Kanadyjczyków uważa dodatkowe wydatki na projekty wojskowe za kluczowe do zwiększenia zdolności Kanady na obronę suwerenności i bezpieczeństwa kraju. Chociaż Kanada zwiększa wydatki na obronność (z 1,22% PKB w 2022 r. do 1,29% PKB w 2023 r.), są one zbyt małe, aby zapewnić zdolność do działania zarówno w Indo-Pacyfiku, jak i [w Europie – obszarze, który również ma strategiczne znaczenie dla kanadyjskiego bezpieczeństwa](#). Unia Europejska jest drugim po USA partnerem handlowym Kanady. Jako członek NATO Kanada jest traktatowo zobowiązana do wzmocnienia – proporcjonalnie do swojego potencjału – bezpieczeństwa na obszarze euroatlantyckim. Dzięki Sojuszowi może też wzmocniać swoje relacje z USA oraz państwami europejskimi.

Rosyjska agresja na Ukrainę jest postrzegana przez Kanadę jako próba podważenia normatywnego porządku międzynarodowego. Sukces Rosji zwiększałby ryzyko konfliktu

między Rosją a NATO w przyszłości i mógłby zachęcać Chiny do nasilenia agresywnych działań w Indo-Pacyfiku. [Od lutego 2022 r. Kanada przekazała lub zadeklarowała](#) wsparcie wojskowe dla Ukrainy o wartości 1,5 mld dol. Zapowiada także zwiększenie obecności (15 czołgów Leopard 2 i ok. 130 żołnierzy do wiosny 2024 r.) w wielonarodowej grupie bojowej, którą dowodzi na Łotwie i przekształcenie jej w brygadę.

Wnioski i perspektywy. Kanada jest jednym z nielicznych sojuszników USA, który sygnalizuje, że w sytuacji chińskiej agresji na Tajwan czy prób zablokowania morskich szlaków komunikacyjnych mógłby wspierać działania związane z ochroną swobody żeglugi. Większa aktywność kanadyjskiej marynarki w Indo-Pacyfiku będzie ułatwiała zacieśnianie współpracy z państwami, które podobnie postrzegają zagrożenia w regionie – USA, Japonią, Australią i Koreą Południową. Udział w operacjach FONOP wpłynie na wizerunek Kanady jako wiarygodnego sojusznika wobec utrzymania porządku regionalnego. W ramach NATO Kanada weźmie udział w konsultacjach z partnerami w regionie. Współpraca z Japonią, Koreą Południową, [Australią](#) i Nową Zelandią jest dla Sojuszu nie tylko sposobem na zmniejszanie zagrożeń ze strony [Chin](#) i Korei Północnej, ale także na [zwiększanie znaczenia NATO w kalkulacjach USA](#).

Niewystarczające nakłady na obronność sprawiają jednak, że zwiększenie obecności w Indo-Pacyfiku będzie się odbywać kosztem aktywności kanadyjskich wojsk w Europie. Kanada może jednak spróbować zwiększyć swoją obecność w grupie bojowej na Łotwie, aby ją przekształcić w brygadę. Ma to istotne znaczenie w świetle nowego podejścia NATO do obrony i odstraszenia, które wymaga zdolności do zareagowania szybciej i na większą skalę w przypadku rosyjskiej agresji. Ograniczenie aktywności marynarki na kierunku atlantyckim, która ma kluczowe znaczenie dla misji obronnej NATO i ułatwia obronę sojuszników na flance północnej i południowej, wskazuje jednak na niedostosowanie kanadyjskiego potencjału do nowych wyzwań i zagrożeń. Dlatego sojusznicy powinni utrzymywać presję na Kanadę, aby zwiększyła wydatki na obronność, które zgodnie z [nową deklaracją przyjętą w Wilnie](#) powinny wynosić co najmniej 2% PKB rocznie. Sojusznicy m.in. z regionu nordyckiego mogą też zacieśniać współpracę z kanadyjską marynarką i siłami powietrznymi poprzez częstsze ćwiczenia, aby zwiększyć aktywność Kanady w regionach północnego Atlantyku i Arktyce – obszary kluczowe dla bezpieczeństwa narodowego i transatlantyckiego.